

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Aleksander Stępkowski

SSN Maria Szczepaniec

w sprawie z odwołania A.F.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Tarnowie z 31 maja 2023 r. w sprawie II Kz 96/23 o wytknięciu uchybienia Sądowi Rejonowego w D. oczywistej obrazy przepisów,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 18 października 2023 r.

utrzymuje w mocy zaskarżone postanowienie.

ZG

UZASADNIENIE

Nieprawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w D. z 9 grudnia 2022 r. ([...]) T.K. (dalej: „oskarżony”) został uznany za winnego zarzucanego mu przestępstwa zakwalifikowanego z art. 207 § 1 k.k., za co wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata, zobowiązując go w tym okresie do powstrzymywania się od zbliżania do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 100 metrów oraz kontaktowania się z nią w jakikolwiek sposób, za wyjątkiem sytuacji, kiedy pokrzywdzona wyrazi na to zgodę, zobowiązując nadto oskarżonego na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. do powstrzymywania się od awantur oraz poprawnego traktowania pokrzywdzonej w okresie próby.

Postanowieniem wydanym tego samego dnia, tj. 9 grudnia 2022 r., Sąd Rejonowy w D. przedłużył stosowanie wobec oskarżonego środka zapobiegawczego w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną na okres dalszych 3 miesięcy, tj. od 15 grudnia 2022 r. do 15 marca 2023 r.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie wniósł 13 grudnia 2022 r. obrońca oskarżonego, wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uchylenie wobec oskarżonego środka zapobiegawczego w postaci nakazu opuszczenia lokalu mieszkalnego.

Sąd Rejonowy w D. nie przekazał tego zażalenia do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Tarnowie, lecz po sporządzeniu pisemnego uzasadnienia wyroku, podjął czynności z zakresu postępowania międzyinstancyjnego, przedłużył stosowanie środka zapobiegawczego w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną na okres dalszych 3 miesięcy, tj. do 13 czerwca 2023 r. Zażalenie na postanowienie z 9 grudnia 2022 r. i apelacja od wyroku 14 marca 2023 r. zostały przekazane do Sądu Okręgowego w Tarnowie wraz z aktami sprawy. Postanowieniem z 21 kwietnia 2023 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie pozostawił to zażalenie bez rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowieniem z 31 maja 2023 r. (II Kz 96/23) wytknął Sądowi Rejonowemu w D. (w osobie sędziego A.F. – dalej: „odwołujący się”) oczywistą obrazę przepisów, tj. art. 463 § 1 k.p.k., poprzez zaniechanie niezwłocznego przekazania zażalenia obrońcy oskarżonego na postanowienie Sądu Rejonowego w D. z 9 grudnia 2022 r. ([...]) o przedłużeniu stosowania środka zapobiegawczego w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną, sądowi powołanemu do rozpoznania zażalenia, co skutkowało faktycznym pozbawieniem strony prawa do kontroli formalnej zapadłego orzeczenia w terminie obowiązywania określonego w nim środka zapobiegawczego, wobec przedstawienia zażalenia właściwemu sądowi odwoławczemu w dniu 14 marca 2023 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego w Tarnowie zaniechanie niezwłocznego przekazania zażalenia obrońcy oskarżonego na postanowienie Sądu Rejonowego w D. z 9 grudnia 2022 r. skutkowało faktycznym pozbawieniem strony prawa do

kontroli odwoławczej zapadłego orzeczenia w terminie obowiązywania określonego w nim środka zapobiegawczego, ponieważ zażalenie przedstawiono Sądowi Okręgowemu w Tarnowie 14 marca 2023 r., tj. w przedostatnim dniu obowiązywania środka. Wskazano, że jeżeli akta sprawy były w istocie niezbędne dla dokonywania czynności procesowych w sprawie przez Sąd Rejonowy w D., możliwe było przekazanie zażalenia do rozpoznania wyłącznie z – jak stanowi art. 463 § 1 k.p.k. – niezbędnymi odpisami z akt sprawy. Pozwoliłoby to na rozpoznanie zażalenia, jednocześnie w żaden sposób nie utrudniając sporządzenia uzasadnienia zapadłego w sprawie wyroku. Można było także przekazać zażalenie wraz z aktami sprawy bezpośrednio po sporządzeniu i ekspediowaniu do stron uzasadnienia wyroku, bowiem strony miałyby dostęp do akt w sądzie odwoławczym, akta zaś nie były niezbędne Sądowi Rejonowemu w D. na tym akurat etapie postępowania międzyinstancyjnego do żadnych czynności, które – w razie wpływu apelacji – mogłyby zostać przeprowadzone w oparciu o zapisy systemów ewidencyjnych.

Zdaniem Sądu Okręgowego w Tarnowie, zwłoka w przekazaniu zażalenia była rażąca, skoro nastąpiło to ponad trzy miesiące po wniesieniu zażalenia, a zarazem z upływem terminu, na który nastąpiło przedłużenie stosowania środka zapobiegawczego. Sądy powinny dłożyć najwyższych starań, aby zachować terminy określone w art. 463 § 1 k.p.k., jakkolwiek mają one charakter instrukcyjny. Procedowanie przedmiotowego zażalenia w niniejszej sprawie nie tylko łamało dyspozycję przepisu ustawy, ale też nie przystawało do standardów praworządnego państwa, w tym standardów właściwych zachodnioeuropejskiej kulturze prawnej.

Sąd Okręgowy w Tarnowie nie zgodził się z twierdzeniem, że w sprawie nie doszło do uchybienia w stosowaniu prawa, bowiem sąd na tym etapie nie stosował prawa. Z momentem skutecznego wniesienia zażalenia sąd rejonowy znalazł się w sytuacji procesowej wyznaczonej treścią art. 463 § 1 k.p.k. i obowiązany był zastosować się do jego dyspozycji. Uczynił to przekazując zażalenie do rozpoznania sądowi odwoławczemu, jednak dopuścił się przy tym uchybienia, nie czyniąc tego niezwłocznie. Było to sądowe stosowanie prawa.

Sąd Okręgowy w Tarnowie uznał, że waga i znaczenie wykniętego uchybienia nie były znikome. Nie miało bowiem znaczenia to, czy środek

zapobiegawczy był stosowany wcześniej i później, czy późniejsze postanowienie o kolejnym przedłużeniu stosowania tego środka zostało utrzymane w mocy, lecz istotny był drastycznie łamiący dyspozycję art. 463 § 1 k.p.k. i godzący w podstawę praworządności sposób procedowania, faktycznie pozbawiający stronę prawa do kontroli odwoławczej zapadłego orzeczenia w terminie obowiązywania określonego w nim środka zapobiegawczego.

Pismem z 15 czerwca 2023 r. odwołujący się wniósł odwołanie od postanowienia Sądu Okręgowego w Tarnowie z 31 maja 2023 r. (II Kz 96/23), zarzucając mu rażące i wielorakie naruszenie przesłanek prawnych wytyku judykacyjnego, określonych w art. 40 § 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 217 ze zm., dalej: „p.u.s.p.”), poprzez:

1. skierowanie wytyku wobec sądu, podczas gdy to nie sąd jako organ orzekający, ale upoważniony sędzia podejmował czynności wskazane jako uchybienie przepisom Kodeksu postępowania karnego i nie były to czynności mieszczące się w pojęciu „rozpoznania sprawy”;
2. błędne przyjęcie, że do uchybienia normie art. 463 § 1 k.p.k. doszło „przy rozpoznawaniu sprawy”, podczas gdy z chwilą wydania wyroku sprawa była już rozpoznana przez właściwy sąd, a zatem do uchybienia doszło po jej rozpoznaniu;
3. błędne uznanie, że obraza art. 463 § 1 k.p.k. miała charakter oczywisty, podczas gdy z materiału sprawy, w tym wyjaśnień odwołującego się wynika, iż przedłużenie czasu przekazania zażalenia wynikało z błędnego założenia, że czynności międzyinstancyjne zostaną wykonane w znacznie krótszym terminie i zażalenie zostanie przekazane w czasie umożliwiającym jego merytoryczne rozpoznanie;
4. nieuwzględnienie okoliczności, że w realiach sprawy zaistniałe uchybienie nie wywołało żadnych niekorzystnych skutków dla stron, było wręcz irrelewantne dla sytuacji prawnej oskarżonego, wobec którego stosowano inny środek uniemożliwiający wspólne zamieszkanie z pokrzywdzoną.

W oparciu o powyższe zarzuty, odwołujący się wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W pierwszej kolejności należy odnieść się do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego do rozpoznania wytyku oczywistej obrazy przepisów prawa, o którym stanowi art. 40 p.u.s.p. Zgodnie z art. 26 § 1 pkt 11 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1093 ze zm., dalej: „u.SN”), do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego należy rozpoznawanie spraw z zakresu prawa publicznego niezastrzeżonych do właściwości innych izb Sądu Najwyższego. Jak słusznie przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 marca 2021 r., I NO 88/20, sprawa wywołana odwołaniem od wytyku judykacyjnego stanowi sprawę pomiędzy organami państwa. Co za tym idzie – jest to odrębna sprawa z zakresu prawa publicznego prowadzona niezależnie od trybu, w jakim toczy się sprawa, w której dojdź miało do oczywistej obrazy przepisów, o której mowa w art. 40 p.u.s.p. Z tego też względu, stwierdzenie i wytknięcie uchybienia nie wpływa na rozstrzygnięcie tej sprawy, wytyk nie jest bowiem środkiem odwoławczym, ale stanowi środek procesowo całkowicie odrębny od postępowania, w związku z którego przebiegiem wytyk uczyniono. Sąd Najwyższy wskazał, że biorąc pod uwagę powyższy charakter instytucji wytyku judykacyjnego, niepożądane jest rozpoznawanie odwołań od niego w czterech izbach i właściwą do rozpoznania tych spraw powinna być izba właściwa do rozpoznawania spraw z zakresu prawa publicznego.

2. Zgodnie z art. 40 § 1 p.u.s.p., sąd apelacyjny lub sąd okręgowy jako sąd odwoławczy, w razie stwierdzenia przy rozpoznawaniu sprawy oczywistej obrazy przepisów, niezależnie od innych uprawnień, wytyka uchybienie właściwemu sądowi. Przed wytknięciem uchybienia poucza się sędziego, asesora sądowego wchodzących w skład sądu orzekającego w pierwszej instancji o możliwości złożenia na piśmie wyjaśnień w terminie siedmiu dni. Stwierdzenie i wytknięcie uchybienia nie wpływa na rozstrzygnięcie sprawy.

3. Dokonując wykładni pojęcia „rozpoznanie sprawy”, należy podkreślić, że wbrew twierdzeniu odwołującego się, nie obejmuje ono jedynie głównego toku

postępowania, ale również wszystkie czynności związane ze stosowaniem prawa – dotyczące zarówno kwestii merytorycznych, mających na celu rozpoznanie sprawy co do jej istoty, jak i o charakterze technicznym, dzięki którym możliwe jest funkcjonowanie orzeczenia w obiegu prawnym. Do tych ostatnich zaliczyć należy m.in. wszelkie czynności sądu związane z zapewnieniem stronom realizacji prawa do zaskarżania niesatysfakcjonujących ich orzeczeń. Jak słusznie podnosi się w literaturze, Prawo o ustroju sądów powszechnych nie ogranicza rodzajów naruszonych uregulowań, co do których można dokonać wytyku. Są to w pierwszej kolejności przepisy materialne, ale mogą to być także przepisy procesowe i ustrojowe. Nie można również wykluczyć zaistnienia oczywistej obrazy przepisów regulaminu oraz instrukcji sądowej. Wskazuje się jednocześnie, że w przypadku spraw karnych naruszeniem zasługującym na wytyk judykacyjny może być np. nieuwzględnienie przez sąd, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, zapatrywań prawnych i wskazań sądu odwoławczego co do dalszego postępowania (art. 442 § 3 k.p.k.), zignorowanie przez sąd występujący do Sądu Najwyższego jego uchwały stanowiącej rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy (art. 441 § 3 k.p.k.) czy też nierozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, przy założeniu, że ustawa nie zwalnia od takiego obowiązku (art. 433 § 2 k.p.k.). Co więcej, takim naruszeniem może być również spóźnione przedstawienie akt sprawy sądowi wyższej instancji (będące przedmiotem wytyku w niniejszej sprawie), zwłoka w wydaniu policji nakazu zatrzymania osoby, wobec której zastosowano tymczasowe aresztowanie, co umożliwiło jej ucieczkę, czy też nieuchylenie postanowienia o zastosowanym środku zapobiegawczym pomimo umorzenia postępowania (J. Kosonoga, *System środków dyscyplinujących uczestników postępowania karnego*, LEX 2014). Tak szeroki zakres uchybień, które mogą być przedmiotem wytyku, wynika przede wszystkim z charakteru tego środka. Nie stanowi on bowiem środka odwoławczego, lecz ma na celu zwrócenie uwagi na zaistniałe nieprawidłowości. Przypisuje mu się więc funkcję prewencyjną.

4. Nie ma racji odwołujący się twierdząc, że wytknięte uchybienie miało miejsce już po rozpoznaniu sprawy. Zastosowane w art. 40 § 1 p.u.s.p. określenie

„w razie stwierdzenia przy rozpoznawaniu sprawy”, dotyczy postępowania, które się toczy przed sądem II instancji. To właśnie w jego ramach, podczas rozpoznawania środków odwoławczych, sąd ten może bowiem stwierdzić ewentualne uchybienia, których dopuścił się sąd I instancji. Potwierdza to dotychczasowe orzecznictwo, zgodnie z którym „możliwość zastosowania instytucji określonej w art. 40 § 1 PrUSP występuje tylko w toku postępowania odwoławczego prowadzonego co do istoty sprawy i w związku z rozpoznaniem sprawy. Nie może być zatem mowy o wydaniu rozstrzygnięcia w przedmiocie wytyku przed rozpoznaniem środka odwoławczego, ani o inicjowaniu postępowania w przedmiocie wytyku już po rozpoznaniu sprawy” (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 czerwca 2021 r., II KO 22/21; z 28 sierpnia 2019 r., II KO 56/19; z 6 maja 2010 r., WZ 21/10).

5. Niezależnie od powyższego, nie sposób zgodzić się, jakoby wytknięte uchybienie nie było oczywiste oraz nie mogło być przedmiotem wytyku, gdyż nie wywołało u stron negatywnych konsekwencji. Zgodnie z art. 463 § 1 k.p.k., sąd, na którego postanowienie złożono zażalenie, może je uwzględnić, jeżeli orzeka w tym samym składzie, w którym wydał zaskarżone postanowienie; w innych wypadkach prezes sądu przekazuje zażalenie niezwłocznie, wraz z aktami lub niezbędnymi odpisami z akt sprawy, sądowi powołanemu do rozpoznania zażalenia. Przyjmuje się, że uchybienie jest oczywiste, jeżeli jest ono widoczne na pierwszy rzut oka i nie wymaga pogłębionej analizy prawnej. Dla oceny, czy zaistniałe naruszenie miało charakter oczywisty, nie ma znaczenia to, że doszło do błędnej oceny okoliczności faktycznych w sprawie. Uchybienie nie musi oznaczać przy tym negatywnych konsekwencji dla stron postępowania – zwłaszcza w stopniu rażącym. Jak słusznie przyjmuje się w literaturze, „oczywistość obrazy przepisów w żaden sposób nie wiąże się z jej istotnością dla sprawy. Ustawodawca dla wytknięcia uchybienia nie wymaga, by naruszenie prawa miało charakter relewantny albo niosło za sobą daleko idące skutki, zwłaszcza negatywne. Kwestie te nie powinny więc być w tym zakresie brane pod uwagę, aczkolwiek sąd może się do nich odwołać w celu wzbogacenia argumentacji zawartej w uzasadnieniu do postanowienia stwierdzającego oczywistą

obrazę przepisów prawa” (M. Radajewski, *Wytknięcie uchybienia sądowi niższej instancji*, Przegląd Sądowy 2018, nr 10, s. 67).

6. Jak już wskazywano, instytucja wytyku, o którym mowa w art. 40 p.u.s.p., nie jest środkiem odwoławczym, mającym na celu wyeliminowanie z obrotu prawnego wadliwego orzeczenia, lecz stanowi reakcję sądu II instancji na nieprawidłowości, które nie powinny mieć w przyszłości miejsca. W niniejszej sprawie istotą zaistniałego uchybienia nie jest to, że przedłużenie środka zapobiegawczego było niesłuszne, lecz to, iż strona nie mogła *de facto* realnie skorzystać ze środka prawnego, który jej przysługiwał – niezależnie od wyniku postępowania zażaleniowego.

7. Niezwłoczne przekazanie zażalenia sądowi odwoławczemu, w wypadku gdy sąd *a quo* nie uwzględnia zażalenia, należy rozumieć jako potrzebę dokonania tej czynności tak szybko, jak tylko jest to możliwe w konkretnym układzie procesowym (R. A. Stefański, *Komentarz do art. 463 k.p.k.*, w: R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom IV. Komentarz do art. 425-467*, LEX 2021). Za taki nie sposób uznać okresu 3 miesięcy, po których sąd I instancji przekazał akta sądowi odwoławczemu, razem z zażaleniem i apelacją. Twierdzenie odwołującego się, że nie doszło w ten sposób do naruszenia prawa, lecz do „błędnej oceny przyszłych faktów”, nie może być wobec tego uznane za zasadne. W niniejszej sprawie nie zaistniały bowiem żadne ekstraordynaryjnie przesłanki, które uzasadniałyby przesłanie zażalenia na postanowienie o zastosowaniu środka zapobiegawczego po upływie 3 miesięcy – zwłaszcza w zestawieniu z terminem, na jaki środek ten został zastosowany i związaną z tym koniecznością rozpoznania środka odwoławczego na to postanowienie przed upływem terminu, na jaki go orzeczono.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 40 § 2b p.u.s.p. orzekł jak w sentencji.

zg

[ał]

